

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych.

Wysoki Sejmie!

Sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 1. grudnia r. 1896 LW 74141/96 o czynnościach w przedmiocie spraw górniczych w ciągu r. 1896, nie było przedmiotem obrad Wys. Sejmu i Wydział krajowy nie otrzymał żadnego specjalnego w tych sprawach polecenia. Uchwałą z d. 13. lutego 1897 przeznaczył jednak Wysoki Sejm na cele górnicze fundusze, z użycia których przedkładamy niniejsze sprawozdanie:

a) na badanie kraju w celu zestawienia użytecznych kopalin i popularnego opisu ich występowania	2.500 zł.
b) na chemiczno-technologiczne studia przeróbki nafty i wosku ziemnego	500 „
c) na subwencye praktycznym szkołom wiercenia i górnictwa naftowego	3.500 „
d) na stacyę doświadczalną dla produktów naftowych	1.000 „
e) na zbieranie i ogłaszanie dat statystycznych o produkcji i handlu nafty i wosku ziemnego	800 „
f) na stypendya dla górników i uczniów praktycznych szkół wiertniczych i akademii górniczych	2.500 „
g) na potrzeby muzeum górnictwa nafty i wosku ziemnego w ck. szkole politechnicznej we Lwowie	150 „
h) na nagrody konkursowe za napisanie podręcznika górnictwa nafty i wosku ziemnego w Galicyi	2 720 „

W sprawozdaniu niniejszem zachowamy ten sam co w dawniejszych porządek, rozróżniając starania o podniesienie nauki górnictwa w kraju, zarówno w wyższych państwowych, jak i w niższych krajowych zakładach, poparcie udzielone badaniom naukowym geologicznym, chemiczno-technologicznym, czy górniczym, i starania dotyczące zmniejszenia ilości nieszczęśliwych wypadków, które trafiają robotników, zatrudnionych w kopalniach wosku ziemnego w Borysławiu, oraz inne, budżetu krajowego nie obciążające sprawy.

Obejmuje ono też sprawozdanie z czynności kraj. Rady górniczej i komisji geologicznej Rady, oraz z prac wykonanych w krajowej stacyi doświadczalnej dla produktów naftowych.

I.

Urządzenie nauki górnictwa.

W tym dziale przedewszystkiem zaznaczamy z wdzięcznością, że Wysokie Ministerstwo wyznań i oświecenia reskryptem z dnia 9. listopada z. r. L 17566 zarządziło utworzenie w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie nadzwyczajnej katedry dla encyklopedyi górnictwa, dla górnictwa naftowego i nauki

o głębokich wierceniach, a reskryptem z d. 27. października b. r. L. 27588 zamianowało profesora tych nauk w osobie inżyniera górniczego Wydziału krajowego p. Leona Syroczyńskiego. Wydział krajowy uważa to jako pierwszy krok do wykonania rezolucyi Sejmu z d. 13. lutego 1894, którą uchwalono starać się o uzupełnienie wyższych nauk technicznych w kraju oddziałem górniczo-hutniczym i nie przestanie dalszych w tym kierunku czynić starań.

Nie chcąc utrudniać obsadzenia tej ważnej dla kraju katedry siłą jaknajlepiej do tego ukwalifikowaną, Wydział krajowy zezwolił p. Syroczyńskiemu na przyjęcie stanowiska profesora, a nie zamierza też obsadzić posady inżyniera-górnika przy Wydziale krajowym, bo p. Syroczyński czyni starania u Wys. Rządu, aby jako stały sekretarz kraj. Rady górniczej mógł nadal referaty fachowe, dotyczące spraw górniczych załatwiać, a może to zrobić bez żadnej dla tych spraw ujemy, i z pewną dla funduszu krajowego oszczędnością.

Organizacja kraj. szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu nie wyszła w ciągu ubiegłego roku ze stanu prowizorycznego, bo chociaż zakres nauczania o wiele został powiększony i szkoła znacznie się rozwinęła, statut szkoły nie jest jeszcze ostatecznie ustalony i formalnie wydany, ani subwencya c. k. rządu przyznana i wypłacona. Statut uwzględniający wszelkie zasługi w organizacji szkoły zmiany przedłożył Wydział krajowy Wys. Ministerstwu rolnictwa odezwą z dnia 14. sierpnia r. b. LW. 50861 z prośbą wyrażenia swej opinii, i wskazania warunków, którym mamy czynić zadość, żeby szkoła otrzymywała subwencję rządową, a uczniowie jej mieli przyznane prawo kierowania i dozorowania robót górniczych i wiertniczych. Na tę odezwę nie otrzymał jeszcze Wydział krajowy odpowiedzi.

Co zaś do samej szkoły, to w sprawozdaniu Wydziału krajowego z d. 1. grudnia 1896 LW. 74141 jużśmy przedstawili, że wskutek rezygnacyi dyrektora szkoły wiertniczej we Wietrznie p. Zenona Suszyckiego i niemożności odpowiedniego urządzenia tej szkoły nadal odrębnie w zachodniej części kraju, została ona przeniesiona do Borysławia i pod jedną z istniejącą tam kraj. szkołą górniczą dyrekcję powołaną. Dla połączonych szkół przyjął Wydział krajowy po zasięgnięciu opinii kraj. Rady górniczej i specjalnej dla tych szkół komisji zasadę, że do szkoły mają być przyjmowani tylko uczniowie, którzy ukończyli 3 klasy gimnazyalne lub realne lub tacy którzy egzaminem równe tej kwalifikacyi udowodnią wykształcenie i co najmniej 6-miesiący w kopalniach nafty pracowali lub praktykowali, że w czasie trwania nauk mają mieszkać razem w specjalnie na ten cel urządzonym budynku i oddawać się wyłącznie nauce i ćwiczeniom, a w kopalniach już nie pracować; naukę rozdzielono zaś na dwa odrębne działy: wiertniczy i górniczy, wymagający każdy jednego roku nauki i jednego roku przygotowawczych studyów, od którego zresztą uczeń odpowiednim teoretycznym i praktycznym egzaminem może się uwolnić.

Dla tak zakreślonego programu nauki trzeba było znaleźć drugiego nauczyciela, o co u nas nie łatwo; dopiero z dniem 1. kwietnia b. r. objął naukę działu wiertniczego ukończony słuchacz c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie p. Robert Breitenwald, który już poprzednio dwa lata był nauczycielem szkoły wiertniczej we Wietrznie, a odtąd samoistnie kopalnią nafty w Krygu kierował, a naukę w dziale górniczym w charakterze asystenta szkoły ukończony słuchacz akademii górniczej p. Adam Łukaszewski; wszystkie przedmioty kursu przygotowawczego, oprócz nauki religii zostały między nich podzielone, a dyrektorem szkoły pozostał inżynier górniczy Gąsiorowski, dyrektor kopalni wosku ziemnego Galicyjskiego Banku kredytowego w Borysławiu.

Ze względu na interes uczniów, którzy 6 miesięcy, bo od października 1896 na kurs nauki wiertnictwa czekali, otwarto dnia 1. kwietnia b. r. fachowy kurs wiertniczy w Borysławiu, który trwał po koniec lipca. — Na wykłady uczęszczało 18 uczniów, z tej liczby 6 eksternistów, a egzamin odbyty przy udziale c. k. urzędnika górniczego okręgowego w Drohobyczu, przed komisją złożoną z inżyniera górniczego Wydziału krajowego, dyrektora szkoły i pp. Wacława Wolskiego a w jego zastępstwie p. Ludwika Zdanowicza, jako reprezentantów przemysłowców i delegatów kraj. towarzystwa naftowego, okazał, że nauczanie było dobre i uczniowie którzy dobrze go zdali, posiadają wszystkie wiadomości niezbędne dla dozorców lub kierowników robót wiertniczych w krajowych kopalniach nafty i jedni po 6-miesięcznej, drudzy po 12-miesięcznej praktyce mogą stanąć do wprowadzonego obecnie do organizacji szkoły drugiego kwalifikacyjnego egzaminu.

W okresie feryalnym odbyto drugi kurs praktycznej nauki wiercenia dla uczniów wyższych szkół technicznych, którzy się górnictwu krajowemu specjalnie poświęcają, ale dopuszczono nań i jednego ucznia poprzedniego kursu, który dobrego stopnia na egzaminie nie uzyskał; z 8 uczniów, co się zgłosili na ten kurs, odbyło go istotnie 6, a mianowicie 4 uczniów wyższej szkoły politechnicznej we Lwowie, 1 akademik górniczy z Przibramu, 1 repetent. Na egzaminie wobec tej samej komisji w końcu września b. r. okazali uczniowie przeważnie bardzo dobry postęp, co zarówno dowodzi ich uzdolnienia jak i istotnej użyteczności kursu.

Nowy rok szkolny 1897/8 rozpoczął się pod lepszymi jeszcze auspicyami, bo dyrekcya odrzuciwszy tych kandydatów, którzy albo nie mieli dostatecznej praktyki w kopalniach, lub na egzaminie nie okazali dosyć wiadomości z nauk przygotowawczych, przyjęła 21 uczniów, zapisując 6 na kurs przygotowawczy, a 13 na fachowy kurs wiertniczy; dwaj pozostali kwalifikowali się na fachowy kurs górniczy, który w roku bieżącym jednak się nie odbędzie. Pomysłny to bardzo wynik, ale 20 uczniów nie mogło mieszkać w budynku najętym dla 12, ani słuchać wykładów i rysować w małej sali, przeznaczonej dla nich w kancelaryi zarządu kopalń Galicyjskiego Banku Kredytowego. Znalazła się więc dyrekcya wobec konieczności najęcia w drugim domu mieszkania dla 6 uczniów i najęcia osobnego domu dla wykładów szkolnych, w którym 3 niewielkie pokoje można przeznaczyć na sale wykładowe i rysunkowe, jeden mały na kancelaryę, jeden na zbiory i muzeum. Ciasno to i niewygodnie, a jednak tworzy wydatek przekraczający kwotę 3.500 zł. na ten cel przed rokiem przez Wysoki Sejm przeznaczoną i Wydział krajowy tylko dlatego nie wnosi o dodatkowy kredyt, że żywi nadzieję, iż Wysokie Ministerstwo rolnictwa subwencją swą na tę szkołę już w reskrypcie z dnia 20. maja b. r. L. 515/41 przyobiecana, w roku bieżącym i na potrzeby tego szkolnego roku wypłaci. Na wypadek gdyby to nie nastąpiło, przedstawia Wydział krajowy potrzebę uchwalenia rezolucyi, wzywającej Wysoki Rząd do oświadczenia się co do przedłożonego mu projektu statutu szkoły i do wyznaczenia, oraz wypłacenia zapadłej w r. 1897 subwencji.

Zwiększenie się szkoły i jej potrzeb pociągnęło za sobą i większe wydatki w dziale zasiłków udzielanych górnikom i uczniom praktycznych szkół i akademii górniczych (poz. 257 r. 1897). Zarówno Wydział krajowy jak i władze rządowe uznają, że młodzież która się do tego zawodu i do tych studyów garnie jest często tak biedną, że istotnie bez zapomogi odbyć studyów nie może i stypendya dawane górnikom są coraz większe i liczniejsze — ale najjaskrawiej występują te stosunki w Boryslawiu, gdzie pobyt jest drogi, bo miasteczko nie posiada wcale ani odpowiednich mieszkań ani lokali urządzonych dla stołowania się a młodzież która do szkoły przychodzi, przerywa swe z reguły już płatne zatrudnienie w kopalniach i pozostaje bez zarobku, w położeniu w którym tylko przy pomocy rodziny, zakładu w którym pracowała lub funduszu publicznego może przeżyć miesiące nauce poświęcone. Dlatego oprócz wolnego pomieszkania, które wszystkim uczniom szkoły z reguły powinno być dane, udzielał Wydział krajowy w ciągu pierwszego kursu 12 uczniom zasiłek, w ciągu drugiego kursu 6, a udzieli ich także uczniom obecnie kurs odbywającym, bo się znajduje wobec pilnych i pracowitych, a bardzo ubogich uczniów. Dla opędzenia potrzeb w roku 1898 rachujemy na pomoc Rządu, na ofiarność przedsiębiorstw naftowych, które robotników do szkoły wysyłają i na to, że rozpoczęte we Lwowie wyższe kursa górnictwa pozwolą młodzieży naszego kraju nie tak licznie szukać wykształcenia górniczego za granicą, gdzie życie droższe i zasiłków trzeba większych, ale pozostawać we Lwowie, gdzie mniejszym zasiłkiem niezbędne opędzi potrzeby. Na wypadek gdyby kwota 2.500 zł. na ten cel w r. 1898 preliminowana wystarczyć nie mogła, mniema Wydział krajowy iż z pozycji przyznanej na utrzymanie samej szkoły będzie mógł coś zaoszczędzić i na zasiłki obrócić, jeśli Wysoki Sejm raczy zezwolić na wniesione w sprawozdaniu budżetowym przeniesienie wydatków z jednej z tych dwóch pozycy na drugą.

II.

Geologiczne i chemiczne badania naukowe; podręcznik dla górnictwa nafty i wosku ziemnego.

Stawiając w sprawozdaniu zeszłorocznem na czele prac geologicznych te badania, które służą do wydania atlasu kraju i opisu użytecznych jego kopalin, zaznaczył Wydział krajowy, że badania powierzchni w niektórych okolicach kraju są

niewystarczające, w drugich, lepiej poznanych, mogą i powinny być uzupełnione; pierwsze, okolice galicyjskiego niżu, wymagają dla celów agronomiczno-geologicznych zbadania podglebia, drugie, okolice naftowe, posiadające rozwinięty, górniczy przemysł, dostarczyły z kopanych szybów i wierconych otworów świdrowych wiele dat, które dla geologii kraju zużytkować już należy. Okoliczność, że bieżącego lata wszyscy prawie geolodzy naszego kraju, a w szczególności obaj geolodzy, którym wydział krajowy był porucił naukowe badanie, profesor Dr. Szajnocha i asystent Dr. Grzybowski, brali udział w międzynarodowym geologicznym kongresie w Petersburgu i wycieczkach ten kongres uzupełniających i 6 tygodni za granicami kraju spędzili, spowodowała, że ich badania nie mogły być ukończone i prace w roku zeszyły, jako poniekąd dodatkowe zaznaczone, główne w roku bieżącym zajmują miejsce.

Opóźnienie sprawozdania z badań poruczonych Dr. Szajnosze i Dr. Grzybowskiemu, a mianowicie kartograficzne zdjęcie i opis okolicy Przemyśla i okolicy objętej arkuszem Pilzno-Ciężkowice, nie tamują w niczem biegu wydawnictwa atlasu, bo jak to wynika ze sprawozdania przewodniczącego komisji fizyograficznej Akademii Umiejętności Dr. Kreutza z dnia 10. listopada b. r. l. 288, kolorowe odbicia 8., 9. i dużego, prawie podwójnego 10. zeszytu (okolice miasta Lwowa) wydawnictwa są już w korekcie drukarskiej, a 10 zeszytów stanowić będzie razem 54 arkuszy siatki geologicznej, nieco nad połowę atlasu. Do tego przybywa w ciągu roku przyszłego zeszyt opracowany przez Dr. Szajnochę, obejmujący okolicę Wadowic, Wieliczki i Bochni po Nowy Sącz, mapy Dra Grzybowskiego od Sącza ku Ciężkowicom i Pilznu i mapy prof. Łomnickiego okolicy na zachód od Lwowa położonej Mościska-Lubaczów-Płazów; ze zbadanych okolic nie mamy tylko map Dr. Teisseyrego, arkusze Komarno-Rudki, Bóbrka-Mikołajów, Przemyślany, Stryj, Rohatyn i Haliczka-Kałuż, oraz prof. Dra Dunikowskiego z pasu kraju od Sambora-Drohobycza i Stanisławowa po węgierską granicę.

Geologiczno-agronomiczne badania poruczono w roku bieżącym Dr. Kazimierzowi Miczyńskiemu, docentowi rolnictwa c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie i wybrano okolicę Lubaczowa i Oleszyc w powiecie Cieszanowskim, którą jednocześnie badał prof. Łomnicki pod względem ściśle geologicznym. W ciągu 4-tych tygodni miesiąca września, bo w czasie kiedy zbiory były ukończone, przeszedł pan Miczyński przestrzeń około 85 kilometrów kwadr., a nie licząc szybkich sondowań za pomocą laski świdrowej, wykonał około 200 płytkich, 2 do 3 metrów głębokich wierceń, zapomocą ziemnego, talerzowego świdra; z tych wierceń otrzymał 62 charakterystycznych próbek gleby, podglebia, a czasem i głębszego podłoża i w ciągu zimy podda je mechanicznej, a ewentualnie i chemicznej analizie.

P. Miczyński znalazł, że jakkolwiek obszar przez niego badany należy prawie wyłącznie do formacji lodowcowego dyluwium, to przedstawia jednak wiele różnorodności pod względem własności fizykalnych gleby i jej urodzajności: wśród piasków rozróżniać należy szczerze wydmy, piaski zwięźlejsze i podmokłe, płytkie torfowiska, — wśród piaszczystych glin te, których piasek ma mniej lub więcej połączeń żelazowych, tak, że jedne mają przepuszczalne dla wody, drugie nieprzepuszczalne podłoża, nareszcie gleby gliniaste aluwialne i dyluwialne. Sprawozdanie, które p. Miczyński przedłożył po otrzymaniu wyniku analiz, będzie oddane do oceny sekcji rolniczej komisji fizyograficznej, ale komisya geologiczna Rady nie wątpi o tem, że praca ta będzie istotnie dla rolnictwa pożyteczna i na poparcie zasługuje. W roku przyszłym przeznaczony się na ten rodzaj badań taką kwotę, żeby teren zbadany odpowiedział rozmiarom jednego arkusza mapy fotograficznej monarchii według skali 1:25000, a miejsce do badania nie jest wprawdzie wyznaczone, ale z korzyścią dla rolnictwa krajowego będzie, jeśli będą wybierane w kraju okolice choćby od siebie odległe, ale przedstawiające różne typy gleb, byle w każdej okolicy zrobiono przestrzeni tyle ile wynosi arkusz wydawnictwa.

Co zaś do mikroskopowych badań namułów wiertniczych z kopalń naftowych, to Dr. Grzybowski ogłosił już drukiem w Czasopiśmie polskiego towarzystwa przyrodników im Kopernika we Lwowie dłuższą pracę o badaniach Krosna i pasu potockiego, zaopatrzoną w przekroje tych kopalń i bardziej specjalną o otwornicach pokładów naftodajnych z tej samej okolicy w wydawnictwie Akademii umiejętności. Prace te są cennym przyczynkiem do naszych wiadomości o układzie geologicznym tej okolicy kraju, a uzupełniają spostrzeżenia i wiadomości zebrane o tej samej okolicy przez inż. p. Angermanna, którego praca raczej tektonice niż umiejętności geologii jest

poświęcona; obie drukowane z polecenia Wydziału krajowego w tem samym czasopiśmie „Kosmos“, uzupełniają się i będą pożyteczne zarówno dla ludzi naukowo pracujących jak i dla praktyków.

P. Grzybowski dotychczas jest i do 1. października 1898 ma pozostać asystentem gabinetu geologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego; skoro w tym czasie stanowczo to opuści zajęcie, znajdzie potrzeba lepszego wynagrodzenia jego pracy, którą wprawdzie w tym samym lokalu prowadzić będzie, ale wyłącznie jej się oddając, za nią środki utrzymania musi mieć zapewnione. Ponieważ ta nadwyżka rozchodu obciąży tylko budżet jednej czwartej części roku, mniema Wydział krajowy, że wydatek może być pokryty z ogólnej kwoty 2.500 zł. wstawionej w budżet na ten cel i nie zachodzi potrzeba większego kredytu.

Aleg. 1.

Z technologiczno-chemicznych badań produktów naftowych zdaje przeważnie sprawę kierownik kraj. stacyi doświadczalnej dla tych badań ustanowionej i jego sprawozdanie in extenso tu dołączamy. Przedstawia ono wzrost czynności bieżących stacyi, skoro po 1. października 1897 wykonał 8 analiz dla stron i dwa orzeczenia, ogłosił przytem kilka naukowych prac, będących w związku z przemysłem naftowym i stosownie, po myśli Wydziału kraj. publikowanych w fachowych, polskich lub niemieckich pismach; zaznacza też to sprawozdanie, że z nauczycielskiej czynności kierownika stacyi korzystali nie tylko słuchacze c. k. szkoły politechnicznej ale i obcy, urzędnik techniczny rosyjskiego ministerstwa finansów.

O użyteczności kraj. stacyi doświadczalnej dla produktów naftowych wogóle, o tem co stacya nasza zdziałała, zarówno jak i o tem dla czego przemysł i handel produktami naftowymi wymaga stacyi doświadczalnych, posiadających charakter publicznych instytucyj, przedłożył Wydział kraj. Wys. Sejmowi z. r. odrębne sprawozdanie specyalnej komisji. Do niego możemy tylko dodać, że praca stacyi pozostaje ciągle pod zwierzchnim nadzorem tej komisji i kraj. Rada górnicza po dłuższej nad sprawozdaniem kierownika stacyi dyskusji, postanowiła zmienić nieco kierunek jego badań i zalecić mu by się nie ograniczał do studyów produktów pobocznych fabrykacji, ale się zajął więcej badaniem metod oznaczenia wartości handlowej różnych gatunków surowej nafty i jej przerobów. Kwestya ta jest na czasie z powodu coraz większej konkurencyi rosyjskich i amerykańskich produktów z naszymi — jest ważną, bo da fabrykantom istotnie użyteczne wskazówki prowadzenia fabryk. Ze względu zaś, że jest bardzo ogólną, że metod badania może być wiele, a chodzi o wskazanie najlepszej — wskazano kierownikowi stacyi dokładne zajęcie się metodą fotometryczną jako cel pośredni, a wracając do zaniechanej nieco myśli zachęcania do technologiczno-chemicznych badań produktów naftowych młodych chemików, pracujących we wszystkich krajowych wyższych zakładach naukowych, postanowiono krytyczne na doświadczeniu oparte zbadanie wszystkich metod do oznaczenia wartości produktów naftowych ogłosić jako temat do takich badań i wyznaczyć za najlepsze rozwiązanie kwestyi nagrodę 300 zł. w. a.

Wydział krajowy nieraz już się oświadczył za użytecznością oznaczania nagrody za prace dokonane w laboratorium chemicznem jednego z wyższych krajowych zakładów naukowych i utrzymywał na ten cel w budżecie krajowym odrębną kwotę choć jej często nie wydawano. W roku 1893 będzie na wniosek profesorów Pawlewskiego i Dr. Radziszewskiego 4 takie prace podane do wiadomości uczących się chemików i na ten cel pozostawia się w budżecie krajowym kwota 500 zł. w. a.

W trzeciej niniejszym ustępie objętej sprawie t. j. w sprawie wydania podręcznika dla krajowego górnictwa nafty i wosku ziemnego, za którego napisanie wyznaczono nagrody w łącznej kwocie 2.720 zł. a. w. polecenie Wys. Sejmu zostało w ten sposób wykonane, że Wydział krajowy ułożył szczegółowy program podręcznika, dzieląc go, dla ułatwienia kompetentom ich pracy na 4 części, geologiczną, górnictwa nafty, górnictwa wosku ziemnego i czwartą, traktującą o ekonomiczno-handlowej stronie tego przemysłu i wyznaczył dla każdej z nich przybliżony rozmiar w arkuszach druku i dwie nagrody, jedną dla najlepszej i wymogom konkursu zupełnie odpowiadającej pracy, drugą za taką pracę, która odpowiadając wymogom konkursu w ogólności, pierwszej nagrody by nie otrzymała czy to dla tego, że nie była najlepszą, czy dla częściowych braków.

Z wydaniem manuskryptów nie będzie miał Wydział krajowy żadnych trudności ani powstać mogą stąd koszta, bo Wydział krajowego Towarzystwa naftowego zobowiązał się kosztem własnym, lub w porozumieniu z autorem pierwszej nagrodzonej w każdym dziale pracy, wydać ją na własne ryzyko.

Ze względu, że uchwała Sejmu krajowego, upoważniająca do tego wydatku zapadła dopiero w lutym b. r. mogło ogłoszenie konkursu nastąpić dopiero 9. marca b. r. L. 13724 — a termin roczny, dany do napisania poszczególnych prac, upływie nie z końcem kalendarzowego roku 1897, ale z d. 1. marca r. 1898. Zarządzenie to stawia Wydział krajowy w niemożności użycia w okresie budżetowym kwoty 2.720 zł. i Wydział krajowy ma zaszczyt upraszać Wysoki Sejm o przeniesienie tej kwoty w myśl preliminarza budżetu na r. 1898.

W należyтым czasie t. j. w lutym r. 1898 Wydział krajowy ogłosi nazwiska członków komisji, której ocenienie przedłożonych prac poruczy.

III.

Do ważniejszych spraw górniczych, nie obciążających budżetu krajowego, którymi Wydział krajowy w bieżącym roku się zajmował, należy sprawa starań aby c. k. Rząd przez urządzenie badań naukowych i przez ustanowienie specjalnego komitetu dla zbadania warunków bezpieczeństwa w kopalniach wosku ziemnego i nafty, oraz przez wydanie odrębnych dla tych kopalń górniczo-policyjnych przepisów, spowodował zmniejszenie ilości nieszczęśliwych w tych kopalniach wypadków. Rezolucya Wys. Sejmu w tym przedmiocie była c. k. Namiestnictwu we Lwowie zakomunikowaną i jak to już powiedzieliśmy w sprawozdaniu z d. 1. grudnia 1896 r. c. k. Starostwo górnicze w Krakowie wydało tego roku w maju do L. 1558 specjalne dla kopalń wosku ziemnego w Galicyi przepisy, które przedsiębiorcy tych kopalń, tak więksi jak mniejsi, uważali za bardzo uciążliwe, a Wydział krajowy zarówno jak i Wydział towarzystwa naftowego za nieodpowiednie. Wydział krajowy przedstawił też c. k. Władzy górniczej potrzebę zmiany wielu przepisów, a przede wszystkim potrzebę specjalnej w Borysławiu dla tej sprawy ankiety. Nie uzyskawszy przychyłnej odpowiedzi, odwołał się Wydział kraj. do Wys. Ministerstwa rolnictwa, które najprzychylniej przedstawienie Wydziału krajowego przyjęło i reskryptem z d. 20. maja 1897 r. L. 515 zarządziło ustanowienie specjalnego komitetu dla kopalń wosku ziemnego w Borysławiu, na wzór takichże stałych komitetów istniejących w Morawskiej Ostrawie i w Segengottes, oraz ponowne na miejscu dochodzenie, jakie górniczo-policyjne przepisy byłyby dla kopalń w Borysławiu wskazane, przyczem i zastępca Wydziału krajowego miałby możność wyrażenia swych uwag i wniosków. Ankieta ta istotnie odbyła się w d. 21 do 30 czerwca b. r. w Borysławiu i wzięli w niej udział zastępca Wys. Ministerstwa radca dworu Fryderyk Zechner, jako znawcy inżyn. górn. Franciszek Brzezowski i inżynier górnik Wydziału krajowego Syroczyński, oraz zastępcy c. k. Starostwa górniczego w Krakowie, c. k. Urzędu górniczego w Drohobyczu i stron interesowanych.

Wynik obrad ankiety został Wysokiemu Ministerstwu rolnictwa w formie dokładnie zredagowanego projektu nowych przepisów górniczo-policyjnych przedłożony i Wydział kraj. nie wątpi, że skoro te przepisy wejdą, co nastąpi niebawem, w życie, robotnicy tych kopalń będą pracować w warunkach więcej odpowiednich warunkom zdrowia i bezpieczeństwa, a ilość nieszczęśliwych wypadków czy to śmierci, czy ciężkiego uszkodzenia się zmniejszy.

W sprawie cła na wwożone do austro-węgierskiej monarchii naftowe produkty i utrudnień dla wwozu falsyfikatu kaukaskiej nafty miał Wydział krajowy zapewnienie Wysokiego Ministerstwa Rolnictwa z dnia 12. sierpnia r. z. L. 1313, że przy odnowieniu ołowego i handlowego przymierza z Węgrami, baczna na ten przedmiot zwróconą będzie uwaga, ale wobec trudności, jakie odnowienie tego przymierza w ogóle natrafia nic w tej sprawie więcej nie zdziałano.

Co zaś do dat statystycznych o produkcji i handlu naftowymi produktami, które przy pomocy subwencji z funduszu krajowego Wydział kraj. Towarz. naftowego zbiera i publikuje, to zestawienia te i peryody publikacji odpowiadały wymogom przez Wydział krajowy postawionym.

Na podstawie powyższych wywodów Wydział krajowy wnosi :

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w sprawach górniczych w ciągu r. 1897 przyjmuje Sejm do wiadomości.

2. Sejm ponawia polecenie dane Wydziałowi krajowemu do prowadzenia dalszych rokowań z c. k. Rządem o przyczynienie się odpowiednią kwotą do kosztów organizacyi i utrzymywania krajowej szkoły górniczej w Borysławiu.

3. Sejm upoważnia Wydział krajowy do przeniesienia na rachunek roku 1898 całej kwoty 2.720 zł. a. w. w poz. 259 rubryka XV. 1897 uchwalonej a nie wydanej.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 26. listopada 1897.

Marszałek krajowy

S. Badeni w. r.

Sprawozdawca :

Tadeusz Romanowicz w. r.

Członek Wydziału krajowego.

Sprawozdanie

z czynności stacji doświadczalnej dla przemysłu naftowego za czas od
1. stycznia do 1. października 1897.

Przyjętym zwyczajem dzieł czynności stacji na 3 rodzaje, to jest: 1. czynności bieżące, obejmujące wykonanie analiz lub orzeczeń produktów naftowych na życzenie władz lub stron wykonane; 2. czynności naukowe; 3. czynności nauczycielskie.

ad 1. Spraw bieżących na żądanie władz nie miałem w powyższym czasokresie, natomiast powiększyła się ilość zleceń prywatnych, w szczególności wykonałem: 4 analiz ropy, 1 analizę wosku ziemnego, 2 analizy węgla brunatnego, 1 analizę wody do zasilania kotłów, oprócz tego wydałem 2 orzeczenia w sprawie handlowej, raz w sprawie masy parafinowej dla sądu w Drohobyczu a drugi raz w procesie handlowym między fabryką nafty i parafiny „Apollo“ w Preszburgu i firmą rosyjską, dostarczającą falsyfikatu, przed sądem handlowym w Bremie.

ad 2. Badania naukowe stanowiły i w ubiegłym czasokresie moje główne zajęcie.

Przedewszystkiem ukończyłem prace nad zużytkowaniem odpadków kwasowych fabryk naftowych i ogłosiłem takowe drukiem w „Nafcie“, organie towarzystwa naftowego, po polsku i po niemiecku. Prace te, mające na celu zużytkowanie kwasu ponaftowego do fabrykacji alunu i siarkanu glinowego, zostały nagrodzone konkursową nagrodą ze strony Wydziału krajowego, jak również i druga moja praca, obejmująca zastosowanie smoły naftowej do fabrykacji nowego rodzaju lakierów naftowych.

Polegając na wynikach tych badań zrobiłem przedmiotem moich dochodzeń działanie kwasu siarkowego na ropę i doszedłem na tej drodze nie tylko do nowych naukowych spostrzeżeń nad wpływem kwasu siarkowego na składniki ropy, ale osiągnąłem także i praktyczne rezultaty, albowiem dowiodłem, że przewlekłe działania kwasu siarkowego na ropę, dają pewnego rodzaju wartościowe smoły, które w jednym wypadku jako bitum albo gudron, w innym wypadku jako asfalt mogą znaleźć zastosowanie. Z otrzymanego na tej drodze asfaltu sporządziłem lakiery, które od lakierów asfaltowych, preparowanych z asfaltów naturalnych w niczem się nie różnią.

Badania powyższe i metodę fabrykacji gudronu, asfaltu jak wogóle całą nową metodę przeróbki ropy, polegającą na czyszczeniu jej kwasem siarkowym przed destylacją opisałem krytycznie w „Zeitschrift für angewandte Chemie“, a równocześnie podałem także do „Nafty“, gdzie w polskim i niemieckim języku będą opublikowane

Oprócz tych praktycznych czysto zadań umieściłem dwie rozprawy naukowe nad naftą „Ueber Dissociation erdölsauerer Salze und die quantitative Bestimmung des Säuregehaltes in Mineralsäuren“ w „Chemische Revue“ i „Einwirkung von Druck und Temperatur auf Erdöle II. Mittheilung Beitrag zur Kenntniss des chemischen Verhaltens der Erdöle“ w „Zeitschrift für angewandte Chemie“. — Pierwsza praca posiada znaczenie analityczne dla oznaczeń wolnych kwasów w nafcie i olejach, druga obejmuje spostrzeżenia nad zmianami składu i własności ropy pod wpływem temperatury to jest podczas destylacji i pod wpływem ciśnienia. Wykazane w tych doświadczeniach po raz pierwszy w sposób wybitny występujące zmiany własności i składu ropy mają dla jej przeróbki niepospolite znaczenie i powodują mnie do dalszego badania tego niezmiernie interesującego zjawiska.

W roku ubiegłym dostałem zaproszenie na członka zagranicznego towarzystwa „Verband für die Materialprüfungen der Technik“ z siedzibą w Berlinie z powodu, że instytut cya ta posiada w swojej organizacji sekcję 9. dla badania olejów i produktów smarowych przyjąłem zaproszenie, na zebraniu jednak rocznem w Frankfurcie nad Menem nie byłem, natomiast biorę udział w opracowaniu protokołu.

ad 3. W roku ubiegłym zgłosił się do mnie p. Pantjuchow, urzędnik i delegat rosyjskiego ministerstwa finansów i pracował w stacji doświadczalnej przez 6 tygodni od 1. czerwca do 15. lipca pod moim kierownictwem, a następnie odbywszy praktykę w destylarni w Chorkówce przez 2 tygodnie po feryach. Pan Pantjuchow przygotowuje się do objęcia posady inspektora fabrycznego na Kaukazie. — Wykłady z technologii oleju skalnego i wosku ziemnego w zimowem półroczu i z oświetlania i opalania w letniem półroczu, jak również ćwiczenia z słuchaczami moich kursów odbywałem jak w latach ubiegłych.

Lwów 20. października 1897.

Roman Załoziecki,
kierownik stacji.